

Sygn. akt III KK 156/03

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 27 czerwca 2003 r.

Sąd Najwyższy – Izba Karna na posiedzeniu w składzie następującym:

Przewodniczący: Prezes SN Lech Paprzycki

w sprawie **M. P.**

oskarżonego z art.177 § 2 w zw. z art. 178 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 27 czerwca 2003 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 19 grudnia 2002 r., sygn. akt II Ka (...)

częściowo zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 9 września 2002 r., sygn. akt II K (...)

1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną,

**2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża
oskarżonego M. P.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 9 września 2002 r., w sprawie II K (...), skazał M. T. za przestępstwo zakwalifikowane z art. 177 § 2 w zw. z art. 178 na karę 2 lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów na okres 6 lat, nawiązkę w kwocie 2280 zł na rzecz Fundacji poszkodowanych (...) w W. Od tego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego.

Sąd Okręgowy w S., wyrokiem z dnia 19 grudnia 2002 r., w sprawie II Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że za podstawę skazania oraz podstawę wymiaru kary przyjął art. 177 § 2 w zw. z art. 178 § 1 kk ; w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego kasację na korzyść oskarżonego M. T. wniósł jego obrońca, zaskarżając go w całości i zarzucając: *rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegające na:*

- *obrazie art. 2§ 2 kpk, art.9 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk i art.366 § 1 kpk w zw. z art. 170 § 1 pkt. 3 kpk, a wyrażające się w zaniechaniu przeprowadzenia czynności procesowych w postaci przesłuchania świadka A. H., dokładnego ustalenia czasu i miejsca zdarzenia oraz wbrew wnioskowi obrony, zaniechania bezpośredniego przesłuchania na rozprawie biegłych z zakresu techniki i ruchu drogowego, na skutek czego utracona została możliwość dokonania prawdziwych ustaleń faktycznych w sprawie,*
- *art. 7 kpk w zw. z art. 5 § 2 kk poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów przy analizie wyjaśnień M. T. i rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości wyłącznie na korzyść oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do rażącej obrazy prawa materialnego tj. art. 178 § 1 kk, w szczególności poprzez bezpodstawne uznanie kontynuowania przez niego dalszej jazdy po wypadku jako ucieczki z miejsca wypadku,*

- *art. 201 kpk poprzez uznanie, iż obie opinie biegłych z zakresu techniki i ruchu drogowego są pełne, rzetelne i nie zachodzą między nimi sprzeczności, podczas gdy różnią się one określeniem miejsca, w którym doszło do uderzenia rowerzysty, sposobem przemieszczenia się ciała rowerzysty względem toru ruchu samochodu oskarżonego, miejscem uderzenia samochodu w rowerzystę i nie uwzględniają bocznego odchylenia obręczy tylnego koła w rowerze pokrzywdzonego, brak jest w nich oparcia się na dowodach w postaci śladów na jezdni pozostawionych przez obu uczestników tego wypadku, które pozwoliłyby na bezsporne ustalenie poprzecznego i wzdłużnego położenia samochodu i roweru w chwili wypadku i ustosunkowania się do ich braku, a ponadto nie uwzględniają żadnego przemieszczenia się odłamków szkła i innych śladów w poprzek w sytuacji, gdy miejsce zdarzenia było nie zabezpieczone przez ponad 6 - 7 godzin po wypadku, a przy tak dużym natężeniu ruchu jaki jest na trasie E-30 mogło nastąpić przemieszczenie śladów występujących na jezdni zarówno wzdłużne jak i poprzeczne, spowodowane przez koła jadących pojazdów i zależnie od ich prędkości oraz najnowszych badań w dziedzinie widoczności w warunkach nocnych nie oświetlonego samochodu przed zdarzeniem oraz miejsce kolizji na podstawie szerokości obszaru pokrytego odłamkami i ich oddalenia od południowej krawędzi jezdni, wniósł o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy II Wydział Karny w S.*

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy oskarżonego jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 2 kpk, i jako taka została oddalona, a oskarżony obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego na podstawie art. 636 § 1 kpk.

Wbrew temu co twierdzi obrońca, w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z rażącym naruszeniem prawa, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia. Kasacja sprowadza się w zasadzie do polemiki z zebraniem i

prawidłowo ocenionym przez Sądy obu instancji materiałem dowodowym. Należy zauważyć, iż skarżący w kasacji powtarza zarówno zarzuty jak i argumentację przedstawioną uprzednio w zwykłym środku zaskarżenia, a tymczasem Sąd Odwoławczy wyczerpująco się do nich ustosunkował oraz prawidłowo ocenił w uzasadnieniu swego orzeczenia, w sposób zgodny z wymogami określonymi w art. 457 § 2 kpk.

Odnosząc się jednakże do pierwszego zarzutu, obraży art. 2§ 2 kpk, art. 9 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk i art. 366 § 1 kpk w zw. z art. 170 § 1 pkt. 3 kpk, poprzez zaniechanie przesłuchania na rozprawie świadka A. H. oraz biegłych z zakresu techniki i ruchu drogowego, należy uznać go za bezzasadny. Sąd Okręgowy przekonywująco uzasadnił dlaczego złożony przez obrońcę wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań tego świadka, dopiero w apelacji, nie mógł być uwzględniony, a to dlatego, że nie był on przydatny do odtworzenia okoliczności tego zdarzenia. Sąd Rejonowy natomiast zasadnie wskazał, iż biegły D. składał opinię uzupełniającą a opinia biegłego Diupero nie zawiera sprzeczności i niejasności, które należałoby wyjaśnić dodatkowo na rozprawie. Nie można również zgodzić się z podstawowym zarzutem skarżącego, iż Sądy dowolnie ustaliły, iż potrącenie rowerzysty miało miejsce na poboczu. Ustalenia te oparte zostały w oparciu o opinię Laboratorium Kryminalistycznego Przedsiębiorstwa Ochrony i Informacji jak i opinię biegłych z PZM. Wbrew sugestiom skarżącego, brak jest podstaw do kwestionowania zarówno powyższej tezy jak i rzetelności sporządzenia samych opinii. Nie sposób zgodzić się również ze stanowiskiem obrońcy, iż oskarżony prowadził pojazd z prędkością bezpieczną, gdyż nie przekroczył prędkości administracyjnej dozwolonej (90 km)godz.). O prędkości bezpiecznej można mówić także tylko wtedy, gdy biorąc pod uwagę panujące na drodze warunki drogowe, kierowca porusza się z taką prędkością, która pozwala mu na zatrzymanie pojazdu przed ewentualną przeszkodą.

Chybionym i gołosłownym jest również zarzut rażącego naruszenia art. 7 kpk w zw. z art. 5 § 2 kpk, i nie znajduje uzasadnienia w realiach niniejszej sprawy. Sąd pierwszej instancji, jak i Sąd odwoławczy, przy ocenie dowodów, a szczególnie przy analizie wyjaśnień M. P., nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów, nie mając przy tym wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego. Nie naruszyły również art. 178 § 1 kk, słusznie przyjmując, iż oddalenie się oskarżonego wyczerpało znamiona tego przepisu.

Ostatni zarzut naruszenia art. 201 kpk również należy uznać za chybiony. Zarzut ten był podnoszony również w apelacji, dlatego też był on przedmiotem szczegółowej, wnikliwej i przekonującej analizy Sądu Okręgowego, który słusznie podzielił w tym zakresie argumentację Sądu Rejonowego, nie dostrzegając, mających zasadnicze znaczenie dla sprawy, a więc istotnych rozbieżności w przedmiotowych opiniach biegłych. Nie wydaje się, aby zachodziła konieczność ani potrzeba ponownego przytaczania tych argumentów.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy uznając, iż autor kasacji nie wykazał wystąpienia w tej sprawie podniesionych w niej naruszeń prawa postanowił jak na wstępie – oddalając kasację jako oczywiście bezzasadną.